Zarząd Miejski w Morlinek.

Burmistrz: Sioda Franciszek

Vicebürmistrz: Bauman Zygmunt

Agenty Zarządu Miejskiego podzielono na następujące referaty:

1/Sekretariat
2/Prasy
3/mieszkaniowy
4/aprowizacyjny
5/wojskowy
6/ewidencji ludności
7/rolny
8/kasa.

Sekretariat prowadzi sekretarka miejska Pienkowska która Maria przy pomocy jednej siły biurowej w sposób tak chaotyczny, że znalezienie jakiejkolwiek sprawy czasami nie można. Stosy załatwionych spraw czekają na odłożenie ich do odpowiednich aktów, których jednakże nie założono. O jakichkolwiek statutach organizacyjnych, statucie etatowym stanowisk służbowych, aktach personalnych, niema mowy. Pienkowska wogóle nie nadaje się na to stanowisko, nie mając żadnego przygotowania fachowego, jest bowiem długoletnią nauczycielką języków nowożytnych w szkołach średnich.

Inne referaty, prócz kasy są na lepszym poziomie i załatwiają sprawy wchodzące w zakres ich czynności prawidłowych. Nastąpić winna jednakże redukcja zbyt licznego personelu, wykonanie czego zlecono kierownikowi referatu samorządowego w Myśliborzu.

Rachunkowość i kasę prowadzi w zarządzie miejskim ta sama osoba, zwrócono więc uwagę na niedopuszczalność tego stanu rzeczy. Oprócz kasy "oficjalnej" Zarządu Miejskiego, prowadzą kasę "kieszonkową" i burmistrz i vicebürmistrz. Dowodów kasowych albo zupełnie niema, albo urągają one najkardynalniejszym warunkom. Gotówka ta i wydatki z tych kas "kieszonkowych" nie są wogóle przeprowadzone przez księgę kasową, również dotacje ze strony pełnomocnika Obwodowego

Po długich badaniach ustalono, co następuje:

Według książki kasowej saldo kasowe w dniu przeprowadzenia lustracji dnia 29.8.45 winno wynosić kwotę 7.013.-zł.
gotówki znaleziono..... 6.995.-"
18.-zł.,

na którą to sumę kasjer nie mógł dać wyczerpujące odpowiedzi.
Na skutek niepryczekiwania w księdze kasowej dotacji od Pełnomocnika Obwodowego otrzymanej przez Zarząd Miejski ujawniono, że vicebürmistrz dyspenował kwotę 10.000.-zł. na subwencji
ogólna kwota..... 5.000.-" na dziurawą aleję owocowej
przech 15.000.-zł.

Na rozliczenie vicebürmistrz Bauman przedłożył następujący rachunek:

1/ pracownikom Zarządu Miejskiego jako zaliczka na pobory w/g listy 2.000.-zł.
2/ aptece w miejscu za lekarstwa niewiadomo dla kogo, jakie i przez kogo zaaplikowane 1.000.- "
3/ ~~Haldze Krüger chorej na tyfus na artykuły~~ 36.15
żywnościowe
4/ zaliczka na pobory dla siebie i Dolnego Feliksa, pracownika Z.M. bez żadnych pokwitowań 1.000.- "
5/ Burmistrzowi gotówka 4.364.- "
razem: 15.000.- "

Burmistrz dysponował i rozchodował kwotę 20.000.-zł.,
otrzymana jako subwencja od Pełn.Obwod.
ora suma..... 4.364.- "
pobrana od V.burmistrza, czyli razem 24.364.-zł.

Na pocset powyższej sumy znaleziono

gotówka 7.089.-zł.
rachunkami 15.431.-" , w których figu-
ruje kwota zł.56.- wypłacona st.sierżantowi Szczepańskiemu z milicji
za lekarstwa, ktora zakwestionowano ze względów formalnych,
wypłacono na pokost 1.800.-"
razem 24.320.-

brak do rozliczenia 44.-zł.

Poza powyższymi rozrachunkami i gotówką znaleziono u burmistrza cały szereg kopert z pieniędzmi na ~~stajnie~~, wodę, przyczepę na pio-
niądze te nie było żadnych pokwitowań ani dowodów. Pieniądze te
polecono natychmiast odprowadzić i zaprzychodować do kasy miejskiej.
przyczyn dopilnowanie tego polecono kierownikowi referatu samorządo-
wego.
Prowadzenie w ten sposób kasy i rachunkowości nie tylko uniemożli-
wia zbadanie i zorjentowanie się w gospodarce miejskiej, ale ~~stwarza~~
~~na gruncie~~ cały szereg wątpliwości o zdrowej i uczciwej gospodarce
miejskiej.

W związku z powyższym zakomunikowałem wyniki lustracji Pełnomocni-
kowi Obwodowemu w Kwidzynie z wnioskiem o bezwłoczne wydanie zarzą-
dzeń co do szczegółowej rewizji gospodarki w Zarządzie Miejskim
przez kierownika referatu samorządowego oraz o zwolnienie burmistrza
i wiceburmistrza z ich stanowisk.

00119